

bryska, kręgi w zbożu

W żyłach mam krew tak zimną jak stal
Nie ujrysz już w oczach mych gwiazd
I pod skórą słaby puls
Nauczyłeś jak mniej czuć
Teraz płac za mój płacz

Moje łzy, diamentowe krople
Noszę dziś jak na szyi kolia
Przypatrz się
Już ich nigdy nie dotkniesz
Nie płaczę po tobie już

Nie ukryjesz się w miejsce żadne
Bo i tak karma cię dopadnie
Moich łez
Już nigdy nie dotkniesz
Bo władzę dziś w rękach mam ja

Wszyscy wiedzieli, tylko nie ja
Jak mogłam być głupia aż tak
Perfekcyjny zawiódł plan
By nie został żaden ślad
Piękny Pan będzie sam

Moje łzy, diamentowe krople
Noszę dziś jak na szyi kolia
Przypatrz się
Już ich nigdy nie dotkniesz

Nie płaczę po tobie już
Nie ukryjesz się w miejsce żadne
Bo i tak karma cię dopadnie
Moich łez
Już nigdy nie dotkniesz
Bo władzę dziś w rękach mam ja

Jak błękitna księga
Teraz już zamknięta
Nasze kręgi w zbożu
Na zawsze zapamiętam

Moje łzy, diamentowe krople
Noszę dziś jak na szyi kolia
Przypatrz się
Już ich nigdy nie dotkniesz
Nie płaczę po tobie już

Nie ukryjesz się w miejsce żadne
Bo i tak karma cię dopadnie
Moich łez
Już nigdy nie dotkniesz
Bo władzę dziś w rękach mam ja